CHRYSCIJANSKAJA DUMKA



. . . „I ŹBIARE SWAJU PŠANICU Ŭ HUMNO, A PAŚLEDKI SPALE AHNIOM NIAŬHASNYM‘.

(Mat. III, 12)

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁĄRUSKAJA KATALICKAJA ČĄSOPIŚ

WYCHODZIĆ ČASOWĄ RAZ U DWĄ TYDNI.

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod	. . 8	zał.
na paŭhoda	4	„
na 3 mies.	. 2	„
na 1 „	. 80	hr.

Asobny numar kaštuje 30 hr.



ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA TOLKI NA WOKŁYDCY.

Kąštujuć:	Cełaja staronka	80	zał.
	1/2 „	40	„
	1/4 „	20	„
	1/8 „	10	„

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3).

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 4 — 6.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod I.	WILNIA, 25 STUDNIA, 1928 h.	Nr. 2.

* * *

Zahrymieła nad ziamloju,
Świet tapiŭsia u ciamnocie:
Nad krainaju majoju
Staŭ Chrystos u pazałocie.

* * *

Ruki ŭ horu byli ŭźniaty:
Tak z nadworku na nadworak
Na zarubie kožnaj chaty
Kłaŭ Chrystos pa žmieni zorak.

* * *

Ŭsiudy roŭna ŭ pieraliku
Kala wokan na lamoŭcy,
Jak jahniaty ŭ letnim skliku,
Lehli zorki pry bakoŭcy.

* * *

Jak Chrystos ŭžo skončyŭ dzieli,
Ŭźniaŭ maluča wočy ŭ horu:
Spraŭ, kab zory tut hareli!.
I sam zniknuŭ ŭ nočnym moru.

* * *

Zabliščeli wokny ŭ chatach,
Lud zbudziŭsia apaŭnočy —
Lud toj samy — ŭ chałatach...
Tolki poŭny zoraŭ wočy.

Praha. **Fr. Hryškiewič.**



20 studnia, 1928 h.

... „I źbiare swaju pšanicu ŭ humno, a paśledki spale ahniom niaŭhasnym“. Hetkuju dumku pałažyli my ŭ asnowu .našaj časopisi. Značeńnie hetaj dumki jasnaje: usio, što nia z Chrystusam, nia maje ŭ sabie sensu i zhinie marna. Hłybokaja heta Božaja dumka stajecca dla nas jašče jaśniejšaj, kali my dobra pryhledzimsia da rysunku na wokładcy našaj časopisi. Bačym my tam, jak Chrystus, zžaŭšy pšanicu, źwiazaŭ jaje ŭ snop i ŭskłaŭ na swaje plečy, a ŭsiakija niaŭžytkoŭnyja paśledki zły duch pale ahniom i puščaje z dymam. Słowam, z Chrystusam umałot, karyść, sens žyćcia našaha, a biez Jaho — pustata, ciemra, adzin dym.

Woś-ža i hetyja ewaneličnyja słowy i rysunak na wokładcy „Chr. Dumki“ ŭžo sami praz siabie haworać ab jaje charaktary. Usio heta wyrazna hawora, što časopiś naša pawinna być pradŭsim relihijnaja. Metaj jaje pawinna być pahłybleńnie žyćcia relihijna-katalickaha jak praktyčna, tak i teoretyčna siarod šyrokich słajoŭ biełaruskaha hramadzianstwa i narodu.

Adnak, pryznajomsia, pieršy numar „Chr. Dumki“ nie całkom wyšaŭ takim, jakim być pawinien. Znajšlisia ŭ im rečy, jakija abo susim lišnija, abo duža mała majuć supolnaha z relihijaj. Zrabili my heta świedama, žadajučy pačuć krytyčny hołas našych pryjacielaŭ Čakać na hety hołas doŭha nia pryšłosia. Až niekalki ŭwah wusna i piśmienna, atrymali my ad duža pawažnych ludziej. Henyja ŭwahi paćwiardzili ŭsio toje, što my wyšej skazali ab tym, jakoj pawinna być naša časopiś

Majučy heta na woku, spadziajomsia, u dalejšym zadańnie redakcyi ablahčycca. Ciapier užo jasna wyjawiłasia, jakoj pawinna być „Chr. Dumka“. Jasna takža dla nas i toje, što časopiś naša maje niamała pryjacielaŭ u asobach ludziej pawažnych i zdolnych pamahčy nam swajej pawahaj, radaj, piarom, a takža i materjalna.

A heta ŭsio dadaje nam achwoty da stojkaj i wytrywałaj pracy na Božaj niwie.

Usio naprawić u Chrystusie...

U źwiazku z usiestaronnim adradžeńniem biełaruskaha narodu treba źwiarnuć bolš uwahi na adnu wielmi ważnuju, a najbolš možna skazać zaniadbanuju reč — na relihiju. Kali adradžeńnie jdzie ŭ usich kirunkach, to nia možna apuścić i hetaj tak ważnaj sprawy.

Chacia, praŭda, naš narod i tak relihijny ad pryrody, jon nikoli nie adstupicca ad Wiery, ad Boha, ale byŭ-by wialiki niarozum tak sudzić apuściŭšy ruki j ŭžo ničoha nie rabić u hetym kirunku, bo, jak prykazka kaža, „błahoje pałažeńnie sapsuje j dobraje sumleńnie“. Treba pracy j to wialikaj pracy ŭ hetym kirunku, pracy zhodnaj z imknieńniem samoha narodu, jakoha relihijna-filozofičny nachił jość našaj narodnaj asobnaściaj.

Kab dasiahnuć poŭnaha raśćwietu biełaruskaha relihijnaha žyćcia, treba pawodle majej dumki, zrabić nastupnaje:

1) **Zawiaści rodnuju biełaruskuju mowu ŭ kazańniach i dadatkowym nabaženstwie.**

U nas na Biełarusi, jak wiedama, nawučańnie relihii za małymi wyniatkami adbywajecca ŭ čužoj mowie. Kožny zdarowa myślačy čaławiek pryznaje, što taki stan rečy jość stanam nienarmalnym. Razumiejecca, kamu bolš idzie ab narodnaść, jak ab chwału Božuju, tamu niama što i hawaryć; ale kamu sprawa relihii štości dyj znača, toj, choć-by sam byŭ i inšaj narodnaści, musić zrazumieć škodnaść takoha stanu nia tolki dla našaha narodu, ale tak sama i dla sprawy Kaścioła, a zrazumieŭšy heta budzie staracca naprawić hetu nienarmalnaść.

Moža wy skažacie, što adnak-ža, nia hledziačy na heta, narod biełaruski astaŭsia wiernym nawucy Chrystusa. Tak, jon astaŭsia wiernym, moža dziakujučy swajoj pryrodnaj relihijnaści; a moža nia było takoj pakusy, jak ciapier z starany biazbožnaha kamunizmu!

Ja baču, jak napr. mała spaŭniajecca druhoje kaścielnaje prykazańnie, jak mnohija nia majuć taho prakanańnia, što treba ŭ niadzielu j światа pajści na nabaženstwa j wysłuchać nawuku. A heta-ž adziny tolki sposab u našych warunkach, dzie darosły čaławiek moža znajści aświačeńnie ŭ relihii, moža nawučycca praŭdaŭ wiery!

Chto-ž patrapić da ich tak pramowić, kab pierakanać ich u hetym? Jakoje-ž słowa, jak nia rodnaje moža hłybiej dastacca da ich rozumu, zakranuć ich pačućcio, kab byŭ pažadany skutak?

Tak, słowa rodnaje!

Siud-tut pa kaściołach ksiandzy ŭžo haworać kazańnia pa biełarusku, ale jašče wielmi mała.

Dla dabra sprawy Božaj i dla karyści našaha narodu treba, kab hetak było ŭsiudy, dzie tolki žywie biełaruski narod.

Razumiejecca, treba heta rabić z rozumam. Nia možna pakul što zawodzić hetaha tam, dzie nieświadomy narod, niedarosšy jašče da zrazumieńnia istoty rečy, hetaha nie chacieŭ-by.

2) **Wydawiectwa i raspaŭsiudžwańnie relihijnaj biełaruskaj literatury.**

Na staronkach biełaruskich hazet užo nia raz zdarałasia spatykać paasobnyja hałasy, što zaklikali rabić štości ŭ hetym kirunku. Ciešymsia, što paŭstała „Chr. Dumka", jakaja pawinna najbolš swaju ŭwahu źwiarnuć na sprawy relihijnyja, pradusim na wydawiectwa paasobnych knižak relihijna-maralnaha źmiestu ŭ našaj mowie. Drukawanaje słowa ŭ našyja časy maje ahramadnaje značeńnie, tak što i tut biez jaho abyjścisia nie mahčyma.

3) **Zakładańnie relihijnych tawarystwaŭ i zakonnych bractwaŭ.**

Majemo palityčnyja partyi, majemo krychu kulturnych ustanowaŭ, a relihijnaha tawarystwa nie majemo ni wodnaha.

4) **Praca relihijnaha ŭświedamleńnia** — usiudy, jak chto dzie moža; jana mahła-b dasiahnuć tych, chto chadzić da kaścioła ci nia moža, ci nia maje achwoty. Najpraściejšy sposab—heta budzie čytańnie wiečarami ciapier zimoju zabraŭšysia dzie ŭ adnej chacie jakojeści relihijnaje knižki, napr. Katechizmu, zamiest niepatrebnych abmowaŭ, zamiest tolki „hi-hi-hi" dyj „ha-ha-ha"!

Takuju pracu asobnym adzinkam biaz systemy ŭ rassypku wiaści dobra, ale nie saŭsim; mnoha było-b lepiej, kab kiraŭnictwa takoj pracy ŭziało na siabie jakoje relihijnaje tawarystwa, ci zakonnaje bractwa.

5) **Urešcie treba nam takich światych Franciškaŭ, Daminikaŭ,** jakija świataściu swajho žyćcia byli-b dla nas świežym prykładam, jak majemo žyć na świecie, a haračaju wymowaju adkryli-b u sercach i rozumach našych zbaŭčyja krynicy daroŭ Božych, krynicy Miłaści i Łaski; swajeju-ž pracaju achwiarnaju wyraŭniali-b „daliny i hory", zrabili-b toje ŭ našym relihijnym žyćciu, na što my — ludzi zwyčajnyja, zdabycca nia možam.

Inšyja z hetych punktaŭ, ci majučyja z imi mnoha supolnaha ŭžo padawalisia da wiedama hramadzianstwa daŭno praz asoby ruplywyja ab dabro Relihii, a ŭ apošnija časy robiacca ŭžo starańni ab uwiadzieńni niekatorych z ich u žyćcio.

Chto tady moža zrabić što-kolečy ŭ hetym kirunku, niachaj robić, kali nie ŭ adnym to ŭ druhim, kali nie ŭ tym, to ŭ hetym; niachaj robić, nia hledziačy na ŭsie trudnaści.

X. P. T.

Adkul i kudy jdziom?

I.

Henyja dwa pytańni spakon wiakoŭ cikawiać rozum čaławieka i, abo napaŭniajuć jahonyja hrudzi patolaj, abo niaŭpynna turzajuć ciažkimi sumniwami, zaležna ad taho, ci adkazu šukaje ŭ jasnym padpryrodnym światle Wiery, ci na krutych dušahubnych ściežkach ŭłasnaha rozumu.

Adkul i kudy jdziom?...

Pytańnie heta kazaŭby taja woś, la katoraj usio kružycca, heta zahadka, nad katoraj łomiać sabie hałowy ŭsie daŭnyja j sučasnyja filozofy.

Adkul i kudy jdziom?...

Heta najhłybiejšaje i najbolš žyćciowaje pytańnie, bo adkaz na jaho, dasiahaje najhłybiejšaha nutra našaj istoty, bo na henym adkazie apirajecca ŭsia budučnaść čaławieka, pryčyna jahonaha bytu i wyrašajecca meta ziamnoha žyćcia.

Adkul i kudy jdziom?...

Na heta pytańnie kažny z nas pawinien znajści adkaz i to zaraz, nieadkładna, bo tahdy ŭžo, kali na haławu, pakrytuju rasoj chałodnaha, śmiarotnaha potu, pałožyć swaju waładarnuju ruku śmierć, a pierad asaławiełymi wačyma stanie ciomnaja, nierazhadnaja pryšłaść — tady ŭžo budzie pozna.. Tady jano z uzdwojenaj siłaj budzie turzać kanajučym sercam, dy mučycimie strywožany śmiarotnym žacham rozum, katory za žyćcia nie chacieŭ im cikawicca.

Dyk pastarajmosia-ž choć častkowa adkazać na henaje pytańnie.

* * *

Była ŭ našym žyćci para, kali takoje pytańnie nikomu z nas nie rabiła žadnaje trudnaści: to byli hady dziacinstwa, kali najdarožšaja sercu asoba — rodnaja maćka, kładučy pieršy kryž na hrudziach, wučyła malitwy.

„Ojča naš!" U henych ciopłych słowach twoj prosty dziciačy rozum biez nijakaha trudu znachodziŭ sabie wyjaśnieńnie skul ty i ŭsio toje na świecie, što ciabie akružaješ...

„Prydzi waładarstwa Twajo!" — Henaja častka malitwy kirawała twaje niawinnyja wočy łaśnie tudy, kudy jdzieš, pakazwała ważnaść i świataść mety twajho ziamnoha žyćcia.

I tak biehli hadki za hadami spakojna, ščasna, nie zatumanienyja žadnaju chmarkaju sumniwaŭ, kłapot i ŭnutranaha zmahańnia.

Ach! Heta była taja świetłaja, miłaja i radasnaja wiasna dziciačaje niawinnaści i Wiery — čas twajho dziacinstwa „sielskaha, anielskaha", jak kazaŭ Mickiewič.

Ale pryšła druhaja para, para junactwa — maładaści „burnaj i chmurnaj".

Naprawić usio ŭ Chrystusie!

Da hetaha času hawaryłasia ab patrebach u žyćci našym relihijnym, ale dla dabra našaha narodu treba naprawy ŭ Chrystusie i ŭ žyćci sacyjalnym, palityčnym i kulturnym, a tak sama i ŭ žyćci asabistym kožnaha z nas.

Wy, dziejačy biełaruskija, duchawienstwa, pieśniary, piśmieńniki, wydaŭcy, usie pracaŭniki kulturnyja, woś wam udziačnaje pole da pracy!

Naprawić usio ŭ Chrystusie!...

D. Aniśko.

Wypisywajcie i pašyrajcie adzinuju biełaruskuju relihijnuju časopiś: „Chryścijanskuju Dumku!“



Z katalickaha žyćcia.

Apost. Stalica i narody. U 1927-ym hodzie adnosiny pamiž światoju Stalicaju i świetam uzmocnilisia istotnym i padziwuhodnym sposabam. Kali ŭ 1914 h. mieła świataja Stalica tolki 5 nuncyjaturaŭ i 11 internuncyjaturaŭ, to ŭ kancy 1927 hodu mieła ŭžo 21 nuncyjaturu i 11 internuncyjaturaŭ. U 1914 hodzie byli pry św. Stalicy tolki dwa zastupniki dziaržawaŭ (Hišpanija i Aŭstryja) i 14 paŭnamocnych dziaržaŭnych ministraŭ. Ciapier-ža ŭ Watykanie majuć adumysłowych wysłannikaŭ 11 dziaržawaŭ, a 19 dwiaržawaŭ paŭnamocnych ministraŭ.

Apračа dyplomatyčnych zastupnikaŭ maje św. Stalica ŭ roznych krajoch apostalskich delehataŭ, ich-ža jość 18. Za čas ułady Piusa XI padpisali z św. Stalicaju konkordat nastupnyja dziaržawy: Estonija 1922 h., Bawaryja 1924 h., Polšča 1925 h. i Litwa 1927 h. Konkordat z Rumynijaj nia byŭ jašče parlamentam ratyfikawany. Hatujecca konkordat z Prusijaj i Würtenbergijaj.

Św. Teresa i misyi. Kardynał Vico, prefekt kongregacyi abradu, wydaŭ dekret, jakim św. Teresa ad Jezusa jmienawanaja patronkaj misyi na ŭsieńkim świecie. Pašyreńnie pašany da św. Teresy pa ŭsim świecie dakazała, z jakoj radaściaj świet pryniaŭ heta zdareńnie. U najdalejšych krainach pałajuć da jaje sercy kachańniem i za jaje prośbaju, sapraŭdy, padaje z nieba šmat łaski. Dziakujučy hetamu mnohimi biskupami była pasłana prośba ŭ kongregacyju abradu,

I ni adtul, ni adsiul pačało rabicca tabie ciesna ŭ hetych ramkach Wiery i Božych zakonaŭ, katorych dahetul pilnawaŭsia; niejak stała tabie ŭžo dušna ŭ henaj atmasfery posłuchu i cnoty. Rozum twoj pačaŭ užo šukać razwiazki roznych žyćciowych zahadak za hranicami wiery; zdawałasia tabie, što ty ŭsie tajny razwiažaš swaimi ŭłasnymi siłami. A z druhoha boku świet i jahonyja prynady ciabie wabiŭ k'sabie, suliŭ swaju roskaš, pryrakaŭ zaspakoić usie žadańni dy adzywaŭsia ŭ hrudziach twaich zyčnaju pieśniaj kipučaha žyćcia maładaści:

„Hej, skaštujma-ž my žyćcia,
Bo žywiom my tolki raz!“...

Tak imčalisia burna hady za hadami ŭ biazupynnaj pahoni za wiedaj, nawukaj i ŭražeńniami, šukajučy poŭnaha zdawaleńnia... I ni raz tabie ŭžo zdawałasia, što woś, woś jašče adžin krok, adna natuha i supakoiš swoj prahawity rozum; zdabudzieš najwyšejšuju stupień wiedy; tymčasam taja kryłataja ptuška wiedy j nawuki ŭciakała pierad taboju, by toj cień, katoraha nielha zławici...

I raz pa-raz padnosiŭ i prykładaŭ da wusnaŭ ty čaru roskašy, kab upaić jeju swaju nienasytnuju maładuju bujnuju dušu, dy supakoić piakučuju smahu ščaścia, ale za kožnym razam wyślizhałasia jana z twaich ruk, jak wada, začerpanaja žmieniaj z krynicy... A-ž zmohsia ty, biedny, u henym błudnym matawile niaŭdačaŭ i rasčarawańniaŭ i pačali apadać krylla twajho ducha.

Nastała treciaja para žyćcia — suchaja wosień staraści. Pierad taboju—ciomnaja budučyna, ab katoraj na't i ŭspomnić nie chacieŭ, bo jaje bajaŭsia.

Za taboju lahła sumnaja, poŭnaja niaŭdačaŭ i rasčarawańniaŭ, minuŭščyna, uspaminy katoraj napaŭniali hrudzi horkaju bollu.

A sučasnaść wyhladała, by apustošanaje pažaryšča, na katorym styrčeŭ ty sam tolki adzin, adzinoki waładar swajho ŭłasnaha ščaścia, katoraje zahubiŭ tut woś pad henymi ruinami i papieliščam žyćcia biaz ładu, biez zdabyčaŭ i biaz mety...

Woś-ža tady pieršy raz pačało ŭzbiahać tabie na rozum pytańnie: adkul i kudy jdu? A pasla mnohich let zatužyła duša twaja pa świetłym i ščasnym dziacinstwie i pieršy raz adkliknułasia ŭ sercy tužnaja dumka: „Niaŭžo-ž usio toje, u što wieryŭ, budučy dzieciam, było praŭdaj?“...

I papłyli ślozy z sumnych wačej razam z sławami: Moj Boža!

„Čamu tak serca majo nyje,
Čamu zamiraje žyćcio ŭwa mnie,
Čamu niabies Twaich abrazy światyja
Nie čarujuć dušy ŭžo majej?...

kab św. Teresa była jmienawana patronkaju misyi. Światy Ajciec Pius XI byŭ da ślozaŭ parušany hetaju prośbaju i adpawiednym dekretam św. Teresa, pobač św. Franciška Ksaweraha, nazwana patronkaju misyi.

Katalicki Instytut u Arhentynie. 1-ha studnia 1928 h. u stalicy Arhentyny, Buenos Ayres, byŭ pałažany kamień pad budowu Atheneum katalickaje moładzi. Užo ŭ 1917-tym hodzie dumali ab zakładzinach hetaha wialikaha relihijnaha i kulturnaha centru, ale da ździejśnieńnia hetkaha planu možna było ŭziacca tolki až u hetym hodzie. Budawańnie budzie kaštawać kala 1,300,000 dalaraŭ. U hetym instytucie katalickim junakom budzie dana relihijnaja, kulturnaja i socyjalnaja adukacyja. Na ŭtrymańnie instytutu treba budzie kožny hod 100,000 dalaraŭ. U budyninie buduć: kaplica, teatr i biblioteka. Kamień zakładzinaŭ paświaciŭ pasłannik św. Ajca, a na ŭračystaści byli prysutnymi prezydent respubliki, ministry i wysokija ŭradniki.

Kat. Uniw. u Lowanii. Lowanski (Belhija) katalicki uniwersytet, z pryčyny sioletniaha jubileju, wydaŭ u dwoch tomach „Analectes pour servir à l' histoire de l' université de Louvain". Abodwa tomy paświačany doli ŭniwersytetu ad 1914 hodu, ad pačatku wialikaje wajny. U pieršym tomie, aprača hetaha, jość čaść administracyjnaja, nekralohi z wajny i rad ważnych wielmi pracaŭ ab historyi.

Japoncy kataliki ŭ Brazylii. Jak usim dobra wiedama, Japoncy nia mieściacca ŭ kraju swajom i musiać pakidać swaju baćkaŭščynu. Wialiki lik pryjechała ich, u apošnich hadoch, da Brazylii. Miž emihrantami łučyła mnoha katalikoŭ, a dziela hetaha biskup z Nagasaki pasłaŭ tam swajho ksiandza, jaki, jak čutna, zakłaŭ tam apostalskuju školu dziela pryhatawańnia misyjaneraŭ pamiž japonskimi emihrantami. Škoła jość pad kiraŭnictwam a. a. Jezuitaŭ i padparadkawana prosta Prapahandzie Wiery.

Cennaści ŭ Watykanie. Msgre Tisserant z Watykanskaje bibliateki wydaŭ wialiki kataloh armianskich rukapisaŭ schawanych u Watykanskaj bibliotecy. Heta jość wialikaja kniha, bolej 400 bačynaŭ druku i abymaje prawidłowyja adpisy 127-och rukapisaŭ. Pieršy tom byŭ pieradany jaho świataści Piusu XI, jaki ščyra Msgru Tisserantowi padziakawaŭ.

Katalictwa ŭ Anhlii. Ab roście katalictwa ŭ Anhlii świedčyć statystyka, wydanaja „Catholic Directory". Pawodle jaje prybyło katalikoŭ ad 1911 hodu, heta jość za 16 hadoŭ, 158,679. U hodzie 1911 — 3,609, u 1912 h. — 6,511, u 1915 h. — 9,367, u 1920 h. — 12,621, u 1926 h. — 11,714, a ŭ 1927 h. tolki ŭ 6-och dyjacezyjach — 1000. Lik duchaŭnikoŭ byŭ u 1926 h. — 4125, a ŭ nastupnym hodzie 4160. Kaściołaŭ prybyło 50, jość ich ciapier 2135. Parachwijalnych škołaŭ jość 1235, na 35 bolej, čymsia ŭ papiarednim hodzie. Škołaŭ siarednich jość 486. U 1926 hodzie było achryščana 67.710 dziaciej, na 2000 bolej, jak u 1925 h. Žanimstwaŭ było 19682. Razam prybyło katalickamu wierawyznańniu 87445 asobaŭ. Ciapier u Anhli, razam z Walijaj, jość 2,143,305 katalikoŭ; heta jość 6 proc. usiaho nasielnictwa.

Što tak pryćmiła ahoń Twajej miłaści,
Katora tak jarka daŭniej płamianieła,
Hdzie padziełaś zorka niawinnaj radaści,
Kudy, kudy jana palacieła?!"...

Takaja woś historyja ŭ ahulnych narysach tysiačaŭ duš, tych, što pakinuŭšy prostyja šlachi Wiery, šukajuć, jak św. Aŭhustyn, dla swajho rozumu nowych daroh, a dla serca — nowych uražeńniaŭ. Takaja dola tych, katoryja wyraklisia Praŭdy. Nia wiernucca da jaje, až pakul zmučanyja biezdarožžam i ciažkimi balučymi hrachami nie pačnuć kajacca razam z światym Aŭhustynam:

„Płača duša maja i ścichnuć nia moža
I chiba supakoju nia znojdzie sabie,
Až pakul, moj mocny, miłaserny Boža,
Nie adpačynie na wiek wiečny ŭ Tabie!"...

Hetak dziejecca ŭ kožnaj zbiantežanaj dušy, bo adna tolki jość praŭda spradwiečnaja, nieabmylnaja, stałaja — taja samaja dla ŭsich i dziela taho na pytańnie: adkul i kudy jdu? — adzin tolki dla kožnaha čaławieka jość adkaz, toj adkaz, jaki daje spradwiečnaja, nieabmylnaja Wiera.

Dyk kali spytaješ: adkul i kudy jdu? — to adkaža tabie na jaho małoje dzicia, katoramu Wiera na Chryście św. danaja pamahaje lohka zrazumieć henu praŭdu; adkaža tabie siwy starac nad hrobam, katoramu Wiera była žyćciowym świetačam, adkaža niawučany prastačok wiaskowy, katoramu łaska Božaja pamahaje adčuwać i žhadwać henu praŭdu; adkaža wučony mudrec, katory ŭ nadpryrodnym światle Božaha Abjaŭleńnia praŭdy henyja daśledžwaje, pahłybłaje, prajmajecca imi i z pašanaj pierad imi schilaje hołaŭ.

Oś-ža, kali chto žadaje na pytańni: adkul i kudy jdu — najści adkaz — toj, abo musić ściarahčy swaju dziciačuju wieru, abo, kali kryj Boža, nie ŭściaroh jaje i nanawa ciapier pytajecca — toj pawinien wiarnucca pa adkaz da swajej dziciačaj wiery.

I dziela taho kožnamu z nas siańnia na pytańnie: adkul i kudy jdu — adzin tolki astajecca adkaz — toj, katoraha nawučyŭsia ŭ dziacinstwie z katechizmu:

„Ad Boha my, bo Jon stwaryŭ nas".

II.

Žyŭ za dawien-daŭnych wialiki chryścijanski mudrec światy Aŭhustyn.

Raz u hłybokim zadumieńni chadziŭ jon nad moram dy ŭhladaŭsia ŭ jaho raschwalawanuju šyr.

Burliwyja chwali niaśli jamu tajomny, niaŭniatny šum marskoje hłybi, rasścilalisia zapienienyja pad jaho nahami, dy znoŭ uciakali ad bierahu ŭ niawiedamuju dal...

A ad ziamli dychaŭ čysty świežy wiačerni

Uračystaje wyznańnie wiery prezydenta Peru. Dnia 30 kastryčnika 1927 h. paśla ŭračystaj Imšy św. u bazylicy metrapolitalnaj u Limie, na katoraj byli prysutnymi: prezydent rečypaspalitaj, dyplomaty i šmat wydatnych asob, adbyłosia adkryćcie ŭ pałacy arcybiskupskim pamiatkawaj tablicy VIII-ha narodnaha Synodu. U pramowie, skazanaj z pryčyny hetaj uračystaści, arcybiskup Limy, Mgr. Simon ad imia biskupaŭ Peru źwiarnuŭsia da prezydenta rečypaspalitaj z sardečnymi wyrazami ŭdziačnaści, što Kaścioł znajšoŭ u im waładara, katory zaŭsiody starajecca, kab pamiž Kaściołam i haspadarstwam była zhoda. „Słâwim u Twajej asobie, panie prezydencie—kazaŭ X. Arcybiskup — prezydenta wierujačaha, katory pawahu Boha, Chrystusa i Jaho Kaścioła uznaŭ jaŭna słowam i čynam u krai i za krajem, jak čaławiek prywatny i jak waładar, katoramu Boh za heta bahasławiŭ i błahasławić budzie".

Św. Ajciec ab jednaści kaściołaŭ. Niadaŭna św. Ajciec abwieściŭ encykliku (publičny list), u jakoj zaklikaje inšyja relihii da pałučeńnia z relihijaj katalickaj, a tak-ža wyražaje žal z pryčyny tych pahladaŭ, pawodle jakich usie relihii dobryja. Papież u liście hetym zaklikaje biskupaŭ, kab jany aścierahali narody prad niebiaśpiekaj, wynikajučaj z swabody razumieć sprawy wiery, jak chto choča. U kancy encykliki haworycca, što jednaść moža być asiahnuta tolki praz pawarot inšych chryścijanskich wyznańniaŭ na łońnie katalickaha kaścioła.

Z žyćcia relihijnaha ŭ S.S.R.R.

Cryścijanskija jačejki. Usie natuhi kamunistych, kab wykaranić z žyćcia Rasiei Chryścijanstwa, nia dali pažadanych wynikaŭ. Naprociŭ, praśledawańnie relihii tolki ŭzmacniaje jaje. Najcikawiej toje, što chryścijanie pašyrajuć swaju relihiju takim-ža sposabam, jak kamunisty kamunizm. Dziela hetaha astatnim časam paŭstajuć tak zwanyja chryścijanskija jačejki. Istota hetych jačejek znachodzicca ŭ tym, što hrupa ludziej, adnolkawych relihijnych prakanańniaŭ łučacca razam i pacichu, dzie tolki možna, pašyrajuć swaje prakanańni na inšych. Pašyreńnie hetkim čynam chryścijanstwa ŭ S. S. R. R. adbywajecca nia tolki siarod šyrokich narodnych masaŭ, ale tak-ža siarod čyrwonaj armii i siarod kamunistyčnaj maładziežy.

Prawasłaŭje i ŭrad kamunistych. Z Maskwy niadaŭna dastałasia wiestka ŭ hazety ab tym, što pad kiraŭnictwam Charkaŭskaha arcybiskupa adbyłosia wialikaje relihijnaje wieča, arhanizawanaje praz Patryarcha. Na hetym wiečy ad imia prawasłaŭnaj carkwy wystupiŭ z łekcyjaj praf. kananičnaha prawa Kuźniecow, jaki pradusim padčyrknuŭ, što za časaŭ cara cerkwa całkom była zbratana z palitykaj. Dziela čaho ŭpadak caryzmu paciahnuŭ za saboj takža da ŭpadku i cerkwu. Dalej praf. Kuźniecow wykazwaŭ patrebu pryznać Sawiety i malicca za ich.

Usio heta było-b nadta dobra, kab tolki Sawiety dy z cerkwy nie žadali zrabić swaju służku, jak i car rabiŭ.

---

wietryk, niasučy z saboju pach lasoŭ, paloŭ i łuhoŭ kwiacistych.

I pytaŭ u dumcy Aŭhustyn mora i ziamli i celaj pryrody: „ci wy Boham maim? ci možacie wypaŭnić majo serca, zadawolić maju dušu?"...

I zašumieła burliwaje mora, dychnuŭ silny wiecier ad lasoŭ i paloŭ i zdałosia Aŭhustynawi, što mora i lasy i pali kałasistyja zhodna niasuć jamu adkaz: — „Šukaj nad nami, šukaj nad nami — nia my twaim Boham! My nia možam dać tabie absalutnaha ščaścia, zdawolić twaich žadańniaŭ: zołata, dastatki, celaja pryroda — heta stwareńni nižejžyja ad ciabie, čaławieča; šukaj nad nami!"...

Tymčasam sonca pamału pačało chawacca za dalokim niebaschiłam, pa jakim rassypalisia zory, a pamiž ich źjawiŭsia sierabrysty bledny miesiac. Čar cudnaj, cichaj pahodnaj nočy pierapoŭniŭ Aŭhustynawu dušu rajskim zachapleńniem.

„Ci wy maim Boham?" — pasłaŭ zorkam mihatliwym pytańnie.

Ale praz miliardy rassypanych pa niebie zorak, jakby praz struny, wialikaj u prastory zawiešanaj harfy, praciahnuŭ doŭhi, mahutny pawažny akord nadziemnaj melodyi i adazwaŭsia ŭ wušach Aŭhustynawych sławami psalmu: „Jon stwaryŭ nas!" (Ps. 99,3). My tolki jahonyja stwareńni, a nijakaja stworanaja pryhožaść nie zdawolić twajej dušy i serca, šukaj nad nami!...

Dyk paniesłasia dumka Aŭhustynawa jašče dalej, uzniałasia wyžej widomaha świetu materyalnaha, uwajšła ŭ krainu ducha i pytała adnaho za druhim najsłaŭniejšych duchaŭ: „Moža wy Boham maim? Mo' wy pałožacie kaniec maim sumniwam i ŭspakoicie zmučanaje serca?"...

Ale j hety raz cely świet ducha adkazaŭ Aŭhustynawi: „šukaj nad nami!"... My tolki maleńkija, drobnieńkija iskrački biazmiernaha sonca praŭdy; časta my błudzim i sychodzimo z darohi, my tolki krychatnyja kropielki biazdonnaha akijanu žyćcia — źjaŭlajemsia na świecie i cieraz chwilinu znoŭ hiniem. Oj nie! nia my twaim Boham! Šukaj nad nami!"...

Tady duša Aŭhustyna padniałasia pawyž usiakaha stwareńnia: wyšej ziamli j mora, nad zory i niawidomy świet ducha až da Božaha tronu...

I bolej užo nie pytała. Jahonaja dumka zahłybiłasia ŭ razmyšleńni ab Bohu Nieskančatnym; jaho serca ŭ rajskim zachopleńni nadpryrodnym zatapiłasia ŭ tym, Katory jość Alfaj i Omehaj (pačatkam i kancom) usieświetu, a wusny šaptali biazwiedna: „Dla Siabie Ty stwaryŭ nas Boža: i nie supakoicca serca našaje, pakul nie sapačynie ŭ Tabie"...

Złučycca z Boham z najwyžšym ideałam žyćcia — *zbawić* — *aščaśliwić dušu swaju* — woś adkaz na pytańnie: Kudy jdziom?...

Knihapis.

Ks. D-r J. Rešeć. **Karotki katechizm dla Biełarusaŭ katalikoŭ.** Wilnia 1927 h. str. 47.

Słušna katechizm uważajecca za najważniejšuju z relihijnych knižak: Biez jaho ab inšych nia možna j dumać, nia majuć nijakaj racyi byćcia. Katechizm, wusny ci pisany, jość tej bramaj, praz katoruju narod uwachodzić u poŭniu žyćcia relihijnaha, zbližajecca da aŭtara, konfesijanału, a praz heta — da Boha, Stwaryciela i Zbaŭcy. Dziela hetaha wielmi ważnym jość fakt źjaŭleńnia ŭ 1927 hodzie biełaruskaj katechizmoŭki, majučaj užo *poŭnuju* aprobatu kaścielnaj ułady. Heta imienna adrožniwajeć jaje ad hetakaha-ž rodu daŭniejšych pačynańniaŭ. Najstarejšyja biełaruskija katalickija katechizmy, pachodziadčyja z XVI i XVII stalećciaŭ stanowiać siańnia tak wialikuju redkaść, što nia majučy ich pad rukoj trudna prawiaści jakoje paraŭnańnie pamiž imi i nowawydanym. Zatoje chočycca zrabić paraŭnańnie biełaruskich katechizmowak, wydanych užo pa skasawańni zabarony biełaruskich drukaŭ, z katechizmam układu x. dr. Rešecia. Woś-ža dasiulešnija takoha źmiestu knižački byli pierawažna pracaj asob świeckich, jakija dawoli paniawolnicku pierakładali z polskaha na biełaruski katechizm x. Filochoŭskaha. Duchoŭnyja ŭłady pierakładu nie paddawali cenzury, zdawalniajučysia na karotkim *imprimatur*. Inačaj sprawa maicca z abhawarywanym katehizmam. Pierakładu i ŭkładu jaho dakanaŭ x. dr. fil. i teol. J. Rešeć, kapłan dobra abznajomleny z pradmietam swajej pracy. Asobnaja kamisija pry Kuryi Mitrapalitalnaj u Wilni, skład jakoj stanawili: ks. prałat J. Ušyłła, ks. kanonik A. Sawicki, ks. W. Hadleŭski i ks. Ad. Stankiewič, pierahledziła rukapis. X. dr. L. Puciata, jak cenzar knižak relihijnaha źmiestu, pałažyŭ na hetaj knižcy swajo *nihil obstat*, pašla čaho nastupiła arcypastyrskaje *imprimatur*. Nia biez značeńnia peŭnież jość fakt, što katechizm wydany koštam J. E. Arcybiskupa, Wilenskaha Mitrapalita. Dziela taho, što nowaja biełaruskaja katechizmoŭka maje za saboj pawahu stolki i takich aŭtorytetaŭ, recenzent nia maje šmat ab čym hawaryć.

Paciery padanyja tut jość u formie niadaŭna ustalenaj praz episkopat. Niama ŭ im nijakich *łaski-ś*, *błogosławiona-ś...*, ale *poŭnaja łaski*, bahasłaŭlena... Pa pacierach iduć čarodna katechizm ahulny i padrabiazny, urešcie ministrantura. Wyklučanaj tut prosta jość prysutnaść pamyłak dohmatyčnych i maralnych, mohuć być zatoje pamyłki jazykowyja, na katoryja niachaj pakaža fachowy biełaruski mowawied.

Chaj Karotki Katechizm budzie dobrym zapačatkawańniem dalšych prac źmiestu relihijnaha dla narodu biełaruskaha.

T.

Prysyłajcie padpisku, a takža i adrasy na probnyja numary „Chr. Dumki!"

J. Jöergensen. **Prypowieści.** Pierakłaŭ na biełaruskuju mowu x. P. T. Wilnia 1927 h. Str. 55 z partreram uŭtora.

Wiazanku **Prypowieści** wiedamaha danskaha piśmiennika J. Jöergensena papiaredziŭ pierakładčyk x. P. T. karotkim ustupam, u jakim u niekalki sławach raskazaŭ ab dziejach žyćcia hetaha wydatnaha čaławieka, budučaha wytrywałym i — skažam — ščaśliwym šukačom wiečnaj Praŭdy, jakaja jamu tolki ŭ majskim wieku abjawiłasia ŭ całaj poŭni ŭ katalickim kaściele.

Dumku pryswajennia biełaruskamu piśmienstwu **Prypowieści** wydatnaha konwertyty treba nazwać wielmi ščaśliwaj z šmat bakoŭ. Pradusim Jöergensen maje dušu padobnuju da dušy biełaruskaj. I tut i tam pakora, mistycyzm, asabliwaja relihijnaść, luboŭ pryrody. Ale jość i rožnicy. Woś daremna šukali-b u dušy Biełarusa soniečnaha zadawoleńnia z žyćcia, jakoha stolki maje ŭ sabie danski paet. Wybar prypowieści wielmi ŭdały. Ščyrasłoŭnaj jość poetyckaja praca Jöergensena, choć zwyčajna ŭbranaja ŭ skramniejšuju na wyhlad prozaičnuju adziežynu. Čytajučy jaje, niaraz atrymliwaješ urażańnie, što ŭ swaim jasnawidzie daloki ad nas ciełam aŭtor bačyć adnak naskroś dušu biełaruskuju i dla wyražańnia swaich dumak i pačućciaŭ dabirajeć imienna paniaćciaŭ, słoŭ, abrazoŭ i paraŭnańniaŭ, najbolš zrazumiełych dla Biełarusa.

Jöergensen, wialiki i natchniony piaśniar i pakłońnik św. Franciška, padlahaje i ŭ **Prypowieściach** čaru franciškanskaj lehiendy. Prostymi sposabami zdabywaje tut poet efekty silnyja, niazbytyja. Lepšym, čyściejšym staniecca kožny, chto ŭważna i staranna pračytaje hetuju pryhožuju knižycu.

Šmat udziačnaści należycca x. P. T., katory tak ščaśliwa zapačatkawaŭ swoj debiut, jak pierakładčyk na biełaruskuju mowu.

Kab-ža pieršy paśpiech byŭ dla skromnaha aŭtora zaachwočańniem da dalejšaj na hetaj niwie pracy! *T.*

KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska-katal.	Hreka-katal.
P.	23	10	Rajmunda	Ryhora
A.	24	11	Cimafieja	Chwiadosa
S.	25	12	Nawarot św. Paŭła	Taciany
Č	26	13	Palikarpa	Jarmiły
P.	27	14	Jana Złatawusnaha	a. a. zabitych u Sin.
S.	28	15	Ahnieški	Paŭła i Jana
N.	29	16	†3 Niadziela pa Troch Kar., Franc. Salez.	†Niadz. pa S. P. pk. P.
P.	30	17	Marcijany	Antoniaha Wial
A	31	18	Piatra z Nolaska	Apanasa i Kiryły
S.	1	19	Ihnata	Makaraha
Č.	2	20	M. B Hramnič.	Jaŭchima
P.	3	21	Błažeja	Maksima
S.	4	22	Andreja Kors	Cimafieja
N.	5	23	†Niadz Starazap. Ahaty	†Mitr. Klimensa

Chronika.

Synod Archidyecezalny. Pawodle kaścielnaha prawa prynamsi kožny 10-y hod musić u kožnaj dyecezii adbywacca tak zwany dyecezalny synod, što znača — narady pradstaŭnikoŭ duchawienstwa z dyecezii. Padobnyja synody zwyčajna adbywajucca ŭ katedralnym kaściele i razwažajuć roznyja sprawy, datyčačyja kaścielnaha žyćcia ŭ dyecezii.

Woś-ža taki synod maje ŭ 1930 h. adbycca ŭ Wilni. Užo jość adpawiednyja kamisii, jakija wiaduć padhatoŭčuju pracu.

Pieramieny ŭ duchawienstwie. Na padstawie zahadu J. E. ks. Arcybiskupa - Mitrapalita Wilenskaha zašli niekatoryja źmieny na pasadach duchawienstwa ŭ Wilenskaj Archidiecezyi: ks. A. Jakowanis probašč u Gierwiatach, naznačany na probašča ŭ Kluščany, ks. D. Bujwis, probašč u Kluščanach naznačany probaščam u Gierwiaty, ks. N. Wojšutis naznašany probaščam u Kaltyniany; ks. A. Michajło naznačany probaščam u Słabodku; wučeńnie relihii ŭ himnazii im. Unji Lublinskaj u Hłybokim daručana ks. dz. A. Zienkiewiču.

Arcypastyrskija wizytacyi. Kancelaryja J. E. Arcybiskupa wilenskaha užo maje apracawany plan dalejšej wizytacyi Archidyecezii.

Uhodki wybaru i karanacyi św. Ajca Piusa XI. Na dzień 6-II prypadajuć uhodki wybaraŭ, a na dzień 12-II — karanacyi św. Ajca. Z hetaj pryčyny J. E. Arcybiskup wydaŭ zahad duchawienstwu, kab ab hetym ksiandzy z ambonaŭ aznajmili narodu, a tak-ža adprawili ŭračystyja nabaženstwy, adpiajali Te Deum i skazali adpawiednyja kazańni.

PAŠTOWAJA SKRYNKA.

Ks. M. R. ŭ W.: Za 8 zł. na „Chr. D". ščyra dziakujem. Prosim pisać da nas.

Ks. Dr. A. L. u W.: 8 zł. atrymali. Padziaka. Prośba pisać u našu časopiś.

Br. P. u H.: 2 zł. atrymali. Dziakujem. „Chr. D" pasyłajem. Prosim pisać da nas ab relihijnym i maralnym žyćci wašaha kutka.

Ks W. T. u W.: Za 5 zł, za parady i za pryračeńnie pisać u „Chr. D." ad dušy dziakujem; čakajem na materjał.

Ks. E. J. u P.: 8 zł. atrymali. Padziaka. Było-b nadta dobra, kab Wy byli stałym našym supracoŭnikam.

P. J. u D: 8 zł. atrymali. Dziakujem. „Chr. D". wysyłajem.

Ks. J. H. u D.: 20 zł. na „Chr. Dumku" atrymali. Ščyra dziakujem. Pašyrajcie našu časopiś, a tak-ža pišycie.

Z. u D.: 8 zł. atrymali. Časopiś pasyłajem.

Ks. St. M. u B.: Za 5 zł. i za ciopłyja słowy ščyra dziakujem, prośbu spaŭniajem.

J. M. u D.: Probny numar wysyłajem. Kali što napišycie, achwotna źmieścim.

Ks. Dr. J. R. u B.: Atrymali, nadrukujem, pišecie bolš.

Žarty.

Chto nabažniejšy?

Pry kaściele paspračalisia dźwie kabiety, katoraja z ich nabažniejšaha. I pajšli pytacca da kaścielnaha dzieda.

Agata kaža: — Ja admowiła ražaniec, siem pakutnych psalmaŭ, piać pacieraŭ i Litaniju da Usich Światych.

A Barbara kaža: — A ja admowiła try časci ražanca, abyjšła kryžowuju darohu, pračytała imšalnyja malitwy i... i...

Dzied słuchaŭ, słuchaŭ; zazławaŭsia i kaža: pa praŭdzie, to samaja nabažniejšaja jość maja miatła, bo jana padmiała cely kaścioł, paścirała z kutoŭ pawučyńnie i nikomu nie pachwaliłasia.

Nawuka.

Adzin ksiondz hawaryŭ u nawucy ab Światym Pjatru, jak jon płakaŭ za swoj hrech. Nu, hawora ksiondz: „Piotra płakaŭ, horka i časta płakaŭ. A čaho jon płakaŭ?"

Tymčasam ludzi nia słuchajuć nawuki, kašlajuć, dremiać. Ksiondz zazławaŭsia i kaža dalej: „A čaho jon płakaŭ? Jon zatoje płakaŭ, što wy, hultai, nia słuchajecie nawuki: ty, Alžbieta, dremiš, a ty, Januk, paziawaješ... Hdzie wy, u kaściele, ci ŭ chacie?"...

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Bielaruskaja drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Ludwisarkaja wul. 1.



Nabaženstwa dla Biełarusaŭ u kaściele św. Mikałaja adbywajecca kožnuju niadzielu i światа a h. 10 ranicy. Padčas nabaženstwa piaje chor biełaruskija relihijnyja pieśni, a tak-ža zaŭsiody bywaje biełaruskaje kazańnie.



Prośba redakcyi da swaich prychilnikaŭ:

1. Prysyłać adrasy i hrošy stałych padpiščykaŭ, a takža adrasy na numary probnyja.
2. Pisać u „Chr. D." staćci i karespandencyi. Pradmietam staciej moža być: teolohija, filozofija, socyjalohija, historyja, sprawy narodnyja, kultura ahułam, a tak-ža i rožnyja biahučyja sprawy ŭ światle Chryścijanskaj ideolohii. Pradmietam korespondencyi moža być usio, što dziejecca na siale i ŭ mieście i što maje hramadzkaje kulturnaje značeńnie.
3. Prysyłać nam swaje ŭwahi, jakoj pawinna być naša časopiś.
4. Zahadzia pawiedamić, kamu i skolki numaroŭ majem pasyłać.
5. Pisać pawažna i prosta, kab było zrazumiełym jak intelihiencyi, tak i narodu.



